

Sygn. akt: I C-upr 1658/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Legnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Tabor-Wytrykowska
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Jagiera

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Legnicy na rozprawie

sprawy z powództwa powoda J. J.

przeciwko pozwanej A. D. (1) (poprzednio C.)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej A. D. (1) na rzecz powoda J. J. kwotę 234,60 złotych (dwieście trzydzieści cztery złote sześćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 10,60 zł od dnia 12 czerwca 2014r. do dnia zapłaty,
- 45,00 zł od dnia 16 maja 2012r. do dnia zapłaty,
- 45,00 zł od dnia 16 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty,
- 45,00 zł od dnia 16 marca 2012r. do dnia zapłaty,
- 45,00 zł od dnia 16 lutego 2012r. do dnia zapłaty,
- 44,00 zł od dnia 16 stycznia 2012r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 30,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C upr 1658/14

UZASADNIENIE

Powód J. J. w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Lublinie, a skierowanym przeciwko pozwanej A. D. (1) (poprzednio C.) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zasądzenie w nim od pozwanej na swoją rzecz kwoty 1 121,60 złotych z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot, szczegółowo opisanymi w pozwie oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że doszło do zerwania umowy terminowej przed terminem jej zakończenia. Pozwana nie reaguje na wezwania do zapłaty.

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2014 r., sygn. akt VI Nc-e 920914/14, Sąd Rejonowy w Lublinie VI Wydział Cywilny stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Legnicy.

W toku procesu przed Sądem Rejonowym w Legnicy powód podtrzymał złożony pozew. Na rozprawie w dniu 27 listopada 2014 r. pełnomocnik powoda wyjaśniła, że usługa była aktywna do końca maja 2012 r., a na dochodzoną pozew kwotę składają się nieopłacony abonament z okresu styczeń – maj 2012 r., koszty wezwań, opłata za terminal abonencki oraz opłata wyrównawcza, która ma rekompensować zwrot ulg jakie zostały przyznane pozwanej przy zawarciu umowy z tytułu abonamentu i opłaty aktywacyjnej. Opłaty wyrównawcze są wyszczególnione w Regulaminie promocji w rozdziale IV, zaś podstawą naliczenia opłaty za terminal jest rozdział 4 paragraf 12 Regulaminu świadczenia usługi dostępu. Zdaniem powoda, to pozwana jednostronnie zerwała umowę, bo nie płaciła abonamentu oraz nie reagowała na kierowane do niej wezwania.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. D. (1) (poprzednio C.), przyznała, że zawarta z powodem umowę, o której mowa w pozwie oraz że nie płaciła za internet od początku obowiązywania umowy. Podniosła, że z internetu mogła korzystać tylko przez 2 miesiące, zatem nie powinna płacić za internet za późniejszy okres, tj. po lutym 2012 r. Wskazała również, że wyprowadziła się z mieszkania, w którym został zainstalowany internet, o czym nie poinformowała powoda i w efekcie o internecie zapomniała. Podała, że nie przypomina sobie, aby powód zainstalował terminal do odbioru internetu, dlatego nie powinna być obciążona opłatą za terminal. Ostatecznie, na wypadek uwzględnienia powództwa, pozwana wniosła o rozłożenie należności na raty miesięczne w wysokości po 100 zł, z uwagi na sytuację osobistą i majątkową.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powoda J. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...)H.U.P. (...) J. J., oraz pozwaną A. D. (2) (poprzednio C.) łączyła umowa na świadczenie usługi dostępu do sieci internet. Umowa została zawarta na czas określony, tj. od 1 grudnia 2011 r. do 31 grudnia 2013 r. Zgodnie z umową powód jako operator miał zapewnić dostęp do sieci internet określonego w umowie komputerowi pozwanej, w zamian za co pozwana jako abonent miała w okresie obowiązywania umowy płacić abonament miesięczny za korzystanie z usługi w wysokości 45,00 zł miesięcznie w terminie do 14 dni od wystawienia rachunku (faktury VAT) przelewem na rachunek operatora. Integralną część umowy stanowiły załączniki w postaci Regulaminu świadczenia usługi dostępu do internetu w sieci (...) oraz Cennik usług dostępowych w sieci eTurbo 2011 + "Tani Dostęp".

W dniu 6 grudnia 2011 r. powód dokonał podłączenia interfejsu sieciowego w komputerze pozwanej w miejscu jej faktycznego zamieszkania w L. przy ul. (...). Wiązało się z nieudostępnieniem pozwanej terminala 5 G. o wartości detalicznej 800 zł, za co pozwana uiściła opłatę w wysokości 199 zł.

Dowód:

- *umowa nr (...), k. 15,*
- *Regulamin świadczenia usługi dostępu do internetu w sieci (...), k. 17-21,*
- *Cennik usług dostępowych w sieci eTurbo 2011 + (...), k. 22,*
- *protokół podłączenia do sieci T. Tani Dostęp, k. 14.*

Pozwana na uiszczała abonamentu miesięcznego przez cały okres obowiązywania umowy. Z internetu korzystała do lutego 2012 r., po czym wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...) w L. i od tego momentu nie korzystała z internetu powoda.

Bezsporne

W ramach umowy łączącej strony operator obciążył pozwaną fakturami VAT za okresy rozliczeniowe styczeń - maj 2012 w wysokości po 45 zł miesięcznie, łącznie 225 zł.

Dowód:

- faktury VAT nr (...) z dnia 01.01.2012 r., k. 23, (...) z dnia 01.02.2012 r., k. 24, (...) z dnia 01.03.2012 r., k. 25, (...) z dnia 01.04.2012 r., k. 26, (...) z dnia 01.05.2012 r., k. 27.

W dniu 27 lutego 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty należności w wysokości 582,15 zł z tytułu niezapłaconych faktur, opłaty wyrównawczej i kosztów wezwania.

Dowód:

- pismo powoda z dnia 27.02.2013 r., k. 30.

W dniu 28 maja 2014 r. powód wystawił notę obciążeniową z tytułu opłaty wyrównawczej w wysokości 285 zł oraz opłaty za terminal abonencki w wysokości 602 zł, jak również wezwał pozwaną do zapłaty z tego tytułu łącznie 887 zł z uwagi na potraktowanie dotychczasowego działania pozwanej jako jednostronnego zerwania zawartej umowy. Z tego tytułu powód obciążył pozwaną kosztami wezwania w wysokości 10,60 zł.

Dowód:

- nota obciążeniowa nr (...) z dnia 28.05.2014 r., k. 29,

- pismo powoda z dnia 28.05.2014 r., k. 34,

- faktura VAT nr (...) z dnia 28.05.2014 r., k. 28.

Sąd zważył:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty, na którą składały się: 1) należność z tytułu abonamentu miesięcznego za dostęp do sieci internet za 5 miesięcy, tj. od stycznia do maja 2012 r. w łącznej wysokości 224 zł, 2) koszty jednego wezwania do zapłaty w wysokości 10,60 zł, 3) opłata wyrównawcza w wysokości 285 zł oraz 4) opłata za terminal abonencki w wysokości 602 zł.

Bezsporne w sprawie było, że strony zawarły umowę terminową na świadczenie usługi dostępu do sieci internet, jak również to, że pozwana nie wywiązywała się z obowiązku wynikającego z tej umowy, tj. nie zapłaciła abonamentu miesięcznego w okresie od stycznia 2012 r. - maja 2012 r., a więc w okresie kiedy usługa była aktywna, tj. powód udostępnił pozwanej sieć internet i pozwana miała możliwość korzystania z internetu.

Obowiązek uiszczenia abonamentu miesięcznego wynika z § 1 umowy z dnia 13 grudnia 2011 r. Jest on niezależny od tego czy pozwana faktycznie korzystała z internetu, jak również od tego czy z internetu korzystała inna osoba niż pozwana. Zgodnie z treścią umowy obowiązkiem powoda było zapewnienie dostępu do sieci internet konkretnemu komputerowi określonym w umowie, zatem z punktu widzenia operatora bez znaczenia było kto rzeczywiście korzystał z urządzenia (pозwana czy inny domownik), jak również to czy w ogóle z urządzenia korzystano. Obowiązek zapłaty abonamentu istniał skoro istniała sama możliwość korzystania z internetu, nawet jeśli pozwana tego nie robiła w ogóle lub robił to inny domownik. Dlatego niezasadna jest obrona pozwanej, która kwestionowała swój obowiązek zapłaty abonamentu za okres od marca 2012 r., tj. kiedy z internetu nie korzystała, bo nie mieszkała w mieszkaniu przy ul. (...). W szczególności pozwana nie wykazała, aby nie miała możliwości korzystania z internetu z przyczyn tkwiących po stronie powoda, tj. aby usługa nie była aktywna po lutym 2012 r. Tak samo nieistotne jest, że pozwana wyprowadziła

się z mieszkania przy ul. (...) w L., skoro nie poinformowała o tym facie powoda, a nadto nie przedsięwzięła kroków mających na celu doprowadzenia do zakończenia stosunku prawnego łączącego strony.

Natomiast obowiązek uiszczenia kosztów wezwania do zapłaty wynika z § 10 pkt 4 Regulaminu świadczenia usługi dostępu do internetu w sieci (...), stanowiącym integralną część umowy łączącej strony.

W efekcie powództwo podlegało uwzględnieniu w zakresie kwoty 234,60 zł., na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 354 k.c.

Natomiast nie zasługiwało na uwzględnienie powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 285 zł tytułem opłaty wyrównawczej. Powód nie udowodnił zasadności obciążania pozwanej opłatą z tego tytułu już co do zasady.

Z uzasadnienia naliczenia opłaty wyrównawczej, podanego przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 27 listopada 2014 r. wynika, że opłata wyrównawcza zostaje wyliczona z ulg, jakie zostały pozwanej przyznane w związku z podpisaniem umowy. Uzasadnienie takie wskazuje na kompensacyjny charakter opłaty, która ma rekompensować powodowi przedterminowe zerwanie umowy, a więc utratę spodziewanych korzyści.

Powód nie przedstawił dokumentu, z którego wynikałaby zasadność obciążenia pozwanej taką opłatą, jak również jej wysokość. Niemniej jednak znana jest Sądowi z urzędu (z racji innych podobnych, sprawy, w tym o sygnaturze I C upr 1921/14) okoliczność, iż treścią umów łączących powoda z abonentami objęta jest regulacja, stosownie do której abonent zostaje obciążony opłatą wyrównawczą w przypadku rozwiązania umowy promocyjnej przez abonenta lub przez operatora z winy abonenta przed upływem okresu na jaki umowa została zawarta (tak w rozdziale IV pkt 1 Regulaminu (...), znajdującego się w aktach tut. Sądu I C upr (...)). Zatem wolą stron analogicznych stosunków prawnych było uzależnienie naliczenia opłaty wyrównawczej od zaistnienia faktu **rozwiązania umowy** przed upływem okresu na jaki umowa została zawarta.

W orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego rozwiązane umowy utożsamiane jest z zakończeniem okresu obowiązywania umowy przed upływem czasu na jaki została zawarta (w przeciwieństwie do wygaśnięcia stosunku prawnego ma skutek upływu czasu na jaki został zawarty). Jest to możliwe bądź to na skutek porozumienia stron umowy (które składają zgodne oświadczenia woli) bądź w wyniku jednostronnego oświadczenia woli złożonego tylko przez jedną stronę stosunku prawnego, którego treścią jest wypowiedzenie umowy lub odstąpienie od umowy.

Z bezspornych okoliczności faktycznych sprawy wynika, że żadna z w/w sytuacji rozwiązania umowy nie zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Do tego stosunek prawny łączący strony miał charakter terminowy (umowa została zawarta do dnia 31 grudnia 2013 r.), a to wiąże się z obostrzeniami odnośnie możliwości jednostronnego rozwiązania takiego stosunku prawnego w drodze wypowiedzenia, chyba że strony przewidziały taką możliwość w umowie.

W sprawie bezsporne jest że ani powód ani pozwana nie wypowiedzieli umowy, ani nie złożyli oświadczenia o odstąpieniu od umowy, ani nie porozumieli się co do przedterminowego rozwiązania umowy. Natomiast z uzasadnienia pozwu wynika, że doszło do zerwania umowy terminowej przed terminem jej zakończenia. Pełnomocnik powoda rozwinęła tę myśl na rozprawie, gdzie podała, że brak płatności przez pozwaną i brak reakcji na wezwania do zapłaty zostały potraktowane przez powoda jako jednostronne zerwanie umowy. Taka interpretacja wynika zresztą z pism kierowanych przez powoda do pozwanej, w szczególności z wezwania do zapłaty z dnia 28 maja 2014 r.

W ocenie Sądu zaprzestanie płatności z tytułu abonamentu, jak również brak reakcji na kierowane do pozwanej wezwania, niewątpliwie stanowią naruszenie warunków umowy, jednak nie mogą być interpretowane jako jednostronne zerwanie umowy prowadzące do jej rozwiązania. W szczególności taka interpretacja nie znajduje uzasadnienia w treści umowy łączącej strony, albowiem z żadnego z jego postanowień nie wynika taka kwalifikacja naruszenia przez abonenta obowiązku regulowania należności abonamentowych. Oznacza to, że w świetle dowodów zgromadzonych w sprawie, jak również w świetle niekwestionowanych twierdzeń stron, umowa z dnia 13 grudnia 2011 r. nie została rozwiązana w sposób prawnie skuteczny przed upływem terminu na jaki została zawarta (po

upływie tego terminu umowa po prostu wygasła), pomimo tego, że obie strony zaprzestały wzajemnego świadczenia. W efekcie bezpodstawne było naliczenie i obciążenie pozwanej opłatą wyrównawczą, albowiem zgodnie z treścią stosunku prawnego łączącego strony, opłatę taką nalicza się w razie rozwiązania umowy.

Mając powyższe na uwadze powództwo zostało oddalone co do żądania zasądzenia opłaty wyrównawczej w wysokości 285 zł, jako nieudowodnione co do zasady i wysokości.

Na uwzględnienie nie zasługiwało też powództwo w zakresie w jakim powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 602 zł tytułem opłaty za terminal abonencki.

Na wstępie należy zauważyć, że stanowisko pozwanej w omawianym zakresie było bezpodstawne, bowiem na fakt udostępnienia pozwanej terminala w dniu 6 grudnia 2013 r. wskazuje dopuszczony w sprawie jako dowód Protokół podłączenia do sieci T. Tani Dostęp (k. 14). Pozwana nie przedstawiła dowodu przeciwnego.

Z wyjaśnień pełnomocnika powoda wynika, że podstawą naliczenia opłaty za terminal jest rozdział 4 paragraf 12 Regulaminu świadczenia usługi dostępu.

Omawianego zagadnienia w istocie dotyczy Rozdział 4 § 12 ust. 8 Regulaminu (k.19), który stanowi, że w przypadku gdy abonent będzie opóźniał się ze zwrotem urządzenia abonenckiego, operator będzie uprawniony do naliczenia kary umownej w wysokości określonej w ust. 9 poniżej, jednak dopiero po pisemnym wezwaniu abonenta do zwrotu urządzenia abonenckiego (listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru) i upływie 21 dni od doręczenia takiego wezwania. Natomiast Rozdział 4 § 12 ust. 14 Regulaminu (k.19) stanowi, że obowiązek zwrotu urządzenia abonenckiego przez abonenta powstaje niezwłocznie po wygaśnięciu, rozwiązaniu lub odstąpieniu od umowy.

W ocenie Sądu, powyższe zapisy Regulaminu, składające się na treść stosunku prawnego łączącego strony, oznaczają, że warunkiem naliczenia opłaty za terminal, stanowiącej karę umowną, jest: 1) naruszenie przez abonenta obowiązku polegającego na zwrocie terminala, 2) pisemne wezwanie abonenta do zwrotu urządzenia abonenckiego (listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru) i upływ 21 dni od doręczenia takiego wezwania.

Zdaniem Sądu powyższe przesłanki nie zostały spełnione. W prawdzie w dniu 27 lutego 2013 r. powód wystosował do pozwanej pismo, w którym wezwał ją do zwrotu urządzenia abonenckiego, jednak to pismo uznać należy za bezpodstawne z uwagi na to, że zostało wysłane w okresie obowiązywania umowy. W efekcie, w dacie tego pisma, nie został spełniony pierwszy z w/w warunków, tj. pozwana nie była wówczas w opóźnieniu ze zwrotem terminala, obowiązek jego zwrotu w ogóle nie powstał z uwagi na to, że nie doszło do wygaśnięcia, wypowiedzenia lub odstąpienia od umowy. Ponadto powód nie udowodnił, że wezwał pozwaną do zwrotu terminala w sposób określony w Rozdziale 4 § 12 ust. 8 Regulaminu, tj. po zajęciu wynikającego z tego przepisu warunku pozostawiania przez abonenta w opóźnieniu ze zwrotem terminala. Właściwego dowodu w omawianym zakresie nie stanowi pismo powoda z dnia 28 maja 2014 r. (k.34), gdyż z jego treści wynika, że powód wezwał pozwaną do zwrotu równowartości udostępnionego terminala, nie zaś do zwrotu samego urządzenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt I i II wyroku.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., uznając to żądanie za usprawiedliwione co do zasady w związku z pozostawaniem przez pozwanego dłużnika w opóźnieniu w zapłacie należności stwierdzonych fakturami dopuszczonymi jako dowód w sprawie. W omawianym zakresie powództwo zostało jednak oddalone w części w jakiej powód domagał się odsetek od dni stanowiących termin płatności poszczególnych należności. Pojęcie opóźnienia w zapłacie dłużnej sumy wiąże się z terminem spełnienia świadczenia (wyrok SN z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 151/08, LEX nr 483309). Związek ten polega na tym, że w opóźnieniu dłużnik pozostaje od dnia następującego po dniu, w którym upłynął termin na spełnienie świadczenia. Dopiero bowiem z tą datą roszczenie wierzyciela staje się wymagalne.

Z uwagi na stosunkowo niewielką kwotę zasądzoną wyrokiem w stosunku do kwoty żądanej, Sąd na podstawie art. 320 k.p.c. nie znalazł podstaw do rozłożenia należności na raty.

Rozstrzygnięcie jak w pkt III wyroku uzasadnione jest treścią art. 98 k.p.c. Zasadne jest zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu całości poniesionych przez powoda kosztów w kwocie 30 zł (opłata od pozwu), pomimo tego że powód utrzymał się przy swoim żądaniu tylko w nieznacznym zakresie. Na taką decyzję Sądu decydujący wpływ miało to, że uiszczona przez powoda tytułem kosztów sądowych opłata 30 zł, jest kosztem minimalnym, niezależnym od wartości przedmiotu sporu (w sprawach z umów gdzie wps nie przekracza 2 000 zł), a więc musiałaby zostać zapłacona przez powoda także wtedy gdyby wytoczył on powództwo jedynie o zasądzoną wyrokiem kwotę 234,60 zł.